Nr. 272. Środa, 26 Listopada 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Wobec traktatu handlow. z Niemcami.

II.

Warszawa, 24 listop.

Oprócz portów niemieckich, posiadają dla nas olbrzymie znaczenie taryfy kolei niemieckich. S czególnie ważnem dla Poznańskiego jest tak zwany korytarz górno-śląski (Kluczborg), komunikacja najbliższa Poznańskiego z polskim Górnym Śląskiem.

Niemcy przed wojną stosowały ulgową taryfę dla nafty galicyjskie dzięki czemu zajmowała ona na rynku niemieckim wybitne stanowisko i współzawodniczyć mogła z naftą amerykańską. Dla rozwoju niemieckich portów komunikacja kolejowa do portów korzysta z ulg taryfowych, co utrudnia współzawodniczenie naszej nafty z amerykańską, o ile nie będą przyznane jej ulgi taryfowe.

Sprawa tranzytu w obecnych warunkach wzmacnia nie naszą, lecz niemiecką pozycję przy zawieraniu traktatu handlowego.

Gdy przyłączano znaczną część Górnego Śląska do Polski i to część najbardziej zasobną w bogactwa naturalne, zdawało się wówczas, że położenie Polski w handlu międzynarodowym wzmocni się i zależność gospodarcza Polski od Niemiec zostanie usunięta. Tymczasem obecnie przy zawieraniu traktatu handlowego przynależność Śląska osłabia naszą pozycję. Pochodzi to stąd, że przez nieumiejętną politykę gospodarczą, brak inwestycji, nie zaabsorbowaliśmy bogactw Śląska. Śląsk polski posiada znaczniejszy rynek zbytu w Niemczech, niż w Polsce i zachowanie tego rynku zbytu leży w naszym interesie.

52% węgla górno-śląskiego szło w 1923 r. do Niemiec, 11% do innych krajów, 37% pozostawało do użytku rynku krajowego. Zwiększenie eksportu węgla górnośląskiego do Austrji i Węgier jest utrudnione wobec konkurencji czeskiej i obstrukcji kolejowej, jaka spotyka nasz węgiel na kolejach czeskich. Rumunja jako państwo mało uprzemysłowione, konsumuje węgla nie dużo.

W 1922 r., gdy Niemcy brały zaledwo 35% produkcji węglowej górno-śląskiej, przemysł górno-śląski górniczy pracował 4 dni tygodniowo. Gdyby Niemcy zaprzestali brać węgiel górno-śląski, produkcja węglowa tego kraju byłaby na długi czas poważnie zagrożona. Węgiel górno-śląski nie może w portach niemieckich, z wyjątkiem Szczecina, współzawodniczyć z węglem angielskim. Natomiast zdolność jego konkurencyjna na rynku berlińskim zależy od frachtów kolejowych. Nasze koleje konsumują 1·5 miljona tonn węgla.

Ważnym rynkiem zbytu dla przemysłu żelaznego i hutniczego Polskiego Górnego Śląska są Niemcy. W 1923 r. wywóz żelaza górnośląskiego do Niemiec wynosi 68,2% wytwórczości hut województwa śląskiego w pierwszym półroczu 1924 r. spadł do 31·9%, lecz z jednego półrocza 1924 r nie można wnioskować, jak się ułoży zbyt w najbliższym czasie.

Obecna konsumcja żelaza w Polsce jest anormalnie małą, gdy w 1909 r. w b. Królestwie Kongresowem wynosiła na głowę 22·0 kg. w 1910 r. 23, w 1911 26, 1912 r. 31·16, w okresie powojennym na ziemiach Rzplitej w 192., wynosi 2,41, 1921 r. 6·26, 1922 r. 11·68, w 1923 r. 17,2. Galicja ziemie wschodnie, jako kraje znacznie mniej uprzemysłowione, konsumowały żelaza na głowę mniej niż Królestwo Kongresowe. Obecnie przy braku ruchu budowlanego konsumcja żelaza w Polsce jest anormalną. Gdy Polska przystąpi do wielkich inwestycji, budowy kolei żelaznych, kanałów, elektryfikacji, reorganizacji swych fabryk, budowy domów i t. d., wówczas konsumcja żelaza w Polsce może być tak znaczna, że przekroczy całą naszą wytwórczość. Lecz obecnie, aż do ściągnięcia obcych kapitałów, na żadne znaczniejsze inwestycje u nas się nie zanosi. Dla nas obecnie jest ważnem, aby w okresie przejściowym dla nas ciężkim, znaczna część towaru, znajdująca się na liście bezcłowego przewozu z Polskiego Śląska do Niemiec, szła tam bez oclenia.

Wł.d. Studnicki.

Nowy przypływ krwawego terroru w Sowdepji.

Rozstrzelanie członków „bandy kontrrewolucyjnej" w Wałkach.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow.,
25. listopada.

Z Charkowa donoszą: W tutejszym »Gubsądzie« odbyła się głośna sprawa 16 uczestników »kontrrewolucyjnej bandy«, która w ciągu kilku dni obsadziła i miała całkowitą władzę nad wielkiem miastem Wałki oraz przylegającym rozległym rejonem. »Banda« złożona z 21 »kontr-rewolucjonistów« zamkniętych w więzieniu w Wałkach, dokonawszy napadu na straż, wyłamała się z więzienia i, uzbroiwszy się, przebrała w mundury policjantów, a następnie opanowała miasto, wymordowała naczelnika sowieckiej milicji, jego pomocnika, kilku policjantów, sędziego śledczego, kilku innych urzędników sowieckich i duo »prywatnych komunistów«. Wałki uwolniono z pod przemocy »bandytów« po przybyciu znacznego oddziału wojskowego, który stoczył z »bandytami« zaciętą walkę, w czasie której kilku zabito, a 16 uczestników ujęto i obecnie sądzono. Sąd skazał wszystkich na rozstrzelanie, bez zastosowania amnestji. Wyrok natychmiast wykonano.

Równocześnie kronika sowiecka notuje w ostatnich dniach nadzwyczajne wzmocnienie krwawego terroru sądowego.

Oto fakty z ostatniej doby:

W »autonomicznej« Mongolji rozstrzelano 12 wójtów gminnych (»ułusów«) i jednego duchownego mongolskiego pod zarzutem prowadzenia agitacji antysowieckiej. W Petersbu gu rozstrzelano »bandytów« Graczewa, Maksyminowa i Panosa. W Wołogdzie dwóch urzędników Narbuta i Małujewa, oskarżonych o dopuszczanie się nadużyć służbowych. W Charkowie znanego prowodyra powstańców Tkaczeńka, w Leningradzie Estończyka Petersena, w Czernihowie dwóch »bandytów« itd.

Świadczy to chyba wyraźnie o »zupełnym spokoju«, panującym w państwie czerwonem.

„VIRTUTI MILITARI".

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 24. listopada. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że rząd zdecydował się wypłacić kawalerom orderu Virtuti Militari pensje nietylko bieżące, ale i zaległe. Wypłata pensji za r. 1924 gotówką już nastąpiła, natomiast wypłata pensji za lata ubiegłe miała nastąpić z uwagi na okres sanacji skarbu w obligacjach jednej z długoterminowych pożyczek wewnętrznych. Potrzebny jednak na ten cel kredyt musiał znaleźć odpowiedni wyraz w budżecie, skutkiem czego w projekcie dodatkowym ustawy skarbowej wstawiono 8 mil. zł. Minist. skarbu, czyniąc zadość życzeniom sfer wojskowych oraz opinjom, wyrażonym podczas obrad w powyższej sprawie w komisji budżetowej Sejmu odstąpiło od zamiaru wypłaty zaległych pensji obligacjami i zgodziło się na wypłatę pensji orderowej w gotówce także za rok ubiegły. Natomiast wypłata pensji zaległych za dawniejsze lata nastąpi w ten sposób, że w roku przyszłym i w r. 1926 obok należnej pensji bieżącej, wypłacona zostanie pensja za jeden rok ubiegły.

KONFERENCJA P. P. S. Z S. R.

Warszawa, 25 listopada (Tel. G. L.). Dnia 22 i 23 b. m. odbyła się w Cieszynie konferencja przedstawicieli P. P. S. z socjalrewolucjonistami z ramienia których wystąpił Czernow. Omawiano wzajemne stosunki Polski i Rosji, wypowiedziano się przeciw interwencji w wewnętrzne sprawy obu państw i uznano w zasadzie obecne granice. Czernow wypowiedział się jednak za nieuznaniem granicy ustalonej przez traktat ryski.

Trzy daty.

SUKCES GABINETU GRABSKIEGO. — RZADKIE ZJAWISKO W HISTORJI PARLAMENTARYZMU. — NAGŁY UPADEK RZĄDU OZNACZAŁBY POCZĄTEK DŁUGOTRWAŁEGO KRYZYSU.

Pod tytułem „Neuer Burgfrieden in Polen" zamieszcza organ Benesza „Prager Presse" w jednym z ostatnich numerów artykuł wstępny, który z uwagi na aktualność poruszonych w nim kwestji zasługuje na dosłowny przedruk.
(Przyp. Red.)

Lwów, 25. listopada.

(In.) Tymi dniami święciła Warszawa rocznicę dnia, w którym przed sześciu laty zrzuciła jarzmo obcej okupacji i poczęła nowe życie, jako stolica wskrzeszonego politycznie i gospodarczo nowego Państwa. Pod względem towarzyskim uroczystość przeszła w skromnych stosunkowo rozmiarach, towarzyszyły jej jednak w Sejmie zdarzenia, którym nie można odmówić głębokiego znaczenia pod względem politycznym i narodowym. Zdaje się, że pod względem politycznym możnaby zszeregować obok siebie i zestawić trzy daty w rozwoju państwowości polskiej; dzień 11 listopada 1918, dzień 15 sierpnia 1920 w końcu dzień 11 listopada 1924. Daty te oznaczają: odwrót wojsk okupacyjnych z Warszawy, odparcie nawały bolszewickiej z pod murów Warszawy i ostatnie złączenie się całego polskiego obozu w Sejmie przeciw wnioskowi o wyrażenie votum nieufności Rządowi p. Grab-

skiego i próbom wywołania nowego przesilenia gabinetowego. Wynik głosowania nad tym wnioskiem wykazał większość na korzyść obecnego gabinetu, o której nie mógł nawet marzyć żaden z poprzednich koalicyjnych, czy też pozaparlamentarnych gabinetów Polski był ten, że Sejm odrzucił wniosek ukraińsko-białoruski, choć jeszcze na kilka dni przedtem większa część prawicy i centrum wypowiedziała się przeciw premierowi Grabskiemu, którego losy wczoraj się rozstrzygnąć miały.

Już sam fakt, że w ciągu jednej debaty politycznej w Sejmie dwa razy głosowano nad kwestją zaufania dla Rządu, jest rzadkiem zjawiskiem w historji parlamentaryzmu. W istocie rzeczy istnieje silna opozycja przeciw obecnemu szefowi pozaparlamentarnego Rządu, który od początku swego istnienia niema bezwzględnej za sobą większości, który atakowanym był, to z prawej, to z lewej strony Izby i podczas 11 miesięcy swego bytu tylko dzięki swej apolityczności i z powodu swego programu sanacyjnego zdołał się utrzymać.

Polskie ugrupowania sejmowe okazały, że potrafią podporządkować dobru ogólnemu swe antypatie i różnice zapatrywań, gdy chodzi o kwestję zasadniczą Państwa i gdy nagły upadek Rządu oznaczałby początek długotrwałego kryzysu. Tem się tłumaczy fakt, iż za Rządem głosowali i ci, którym nie we wszystkiem podoba się postępowanie p. Grabskiego. Prawie pięć szóstych Sejmu, odmówiło swego poparcia wnioskowi na votum nieufności dla Rządu, który zresztą w dniach najbliższych ma uledz częściowej rekonstrukcji, a którego obecny skład nie odpowiadał, ani lewicy, ani prawicy, ani nawet klubom wchodzącym w skład centrum.

To niezwykłe w Sejmie warszawskim zdarzenie świadczy o tem, że polski obóz w Sejmie jest zupełnie zgodnym co do usiłowań uniknięcia w danej chwili kryzysu rządowego i co do dania sposobności premjerowi dokończenia dzieła, które przed rokiem rozpoczął. Jeśli nawet poszczególne grupy w pewnych sprawach pozostaną w opozycji, to jednak na zewnątrz zadokumentować chciały swą jedność i zgodność.

P. Grabski umie jednak odróżnić manifestację polityczną od nastrojów opozycyjnych. Dlatego nie traci ani chwili i przystępuje do zmian osobistych w łonie Rządu, by zadowolnić życzenia Izby.

Izba zaś ze swej strony daje do poznania, że ma zamiar intenzywniej zabrać się do pracy ustawodawczej. Projektów ustawowych w komisjach i na plenum Sejmu jest moc, a już samo przedłożenie budżetowe wymaga dłuższego czasu i głębokich rozważań, zanim merytorycznemu ulegnie załatwieniu. — Dziś nie wątpi nikt w Warszawie o tem, że do Nowego Roku budżet nie będzie załatwionym i że również inne przedłożenia ustawowe nie w tak szybkiem tempie w obu Izbach będą załatwione. Warunki dla spokojnej sesji parlamentarnej są stworzone, a są one lepsze, niż z początkiem innych sesji sejmowych.

—o—

Polska nie przystąpi do Małej Ententy.

W najbliższej konferencji Polska udziału nie weźmie.

Praga, 25. listopada. (Tel. G. L.) „Bohemia" dowiaduje się z minist. spraw zagr., że doniesienia kilku pism zagranicznych i krajowych, jakoby Polska miała przystąpić do Małej Ententy **nie są zgodne z prawdą**. Jest przewidziana wprawdzie konferencja Małej Ententy w Bukareszcie, ale termin jej nie został jeszcze ustalony i **Polska nie weźmie w niej udziału.**

Powszechny obowiązek służby pracy w Gdańsku.

Obowiązkowi temu podlegają wszyscy mężczyźni w wieku od 18 do 24 lat.

Gdańsk, 24. listopada. (Tel. G. L.) Zapowiadany od dłuższego czasu projekt ustawy **o powszechnym obowiązku służby pracy** wniesiony został do Sejmu gdańskiego. Projekt ten motywowany jest m. i. **niebezpieczeństwem, jakim grozi wylew Wisły.** Projekt jak wiadomo przyjmuje, że wszyscy mężczyźni, obywatele wolnego miasta Gdańska w wieku od 18 do 21 lat podlegają obowiązkowi powszechnej służby pracy, **trwającej trzy lata.**

Odwołanie posła S. H. S. z Aten.

Rokowania o nowe przymierze zostaną podjęte.

Wiedeń, 24. listop. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse" donosi z Belgradu, **iż rząd SHS. odwołał swego posła z Aten.** Urzędowo wyjaśniają, że odwołanie to nastąpiło ze względów służbowych. Rząd jugosłowiański zamierza wkrótce zamianować nowego posła. Rokowania w sprawie nowego przymierza zostaną **podjęte. Rząd grecki miał zawiadomić swego posła w Belgradzie, aby pozostał na zajmowanem stanowisku.**

Z KOMISJI SEJMOWEJ.

Warszawa, 24. listop. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu **sejmowej komisji administracyjnej przyjęto w trzeciem czytaniu projekty ustaw o uzgodnieniu austrjackich ustaw o stowarzyszeniach z konstytucją** i kosztach leczenia ubogich żydów, stałych mieszkańców gmin na obszarze b. Królestwa. Referentem pierwszej ustawy został p. Konopczyński (ZLN.), drugiej poseł Kozłowski (Z. L. N).

Następnie komisja przystąpiła do obrad nad wnioskami p. Kozłowskiego w sprawie znęcania się policji nad ludnością w Telechanach, posłów klubu białoruskiego w sprawie ekspedycji karnej w powiecie kossowskim, p Hołowacza (sec. z Wyzwolenia) w tej samej sprawie oraz p. Kaleńkiewicza, Raczkowskiego i Zwierzyńskiego (wszystkich 3 z Z. L. N) w sprawie ogłoszenia **stanu wyjątkowego na terenach, na których odbywają się napady, bandyckie.** Po dyskusji formalnej komisja postanowiła nad wszystkiemi **obradować łącznie**, jako nad wnioskami, dotyczącymi stosunków panujących w województwach wschodnich. Dla zaznajomienia się z odnośnym materjałem przesłanym komisji przez rząd wybrano podkomisję w składzie pp. Jeremicza (Klub bialor.), Łaszkiewicza i Zwierzyńskiego, która ma przedłożyć komisji odpowiednie sprawozdanie.

—o—

SZMUGEL KORON CZESKICH DO POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. listopada. (Z) Z Cieszyna donoszą, o przemycaniu koron czeskich z Cieszyna czeskiego do polskiego. Dwóch dyrektorów Banku Eskont Śląskiego szmuglowało korony czeskie na stronę polską. Korzystając z niższego kursu dolara w Polsce, kupowali dolary, które następnie mieniali w Czechach na korony, a wskutek czego rzucili na rynki międzynarodowe 100 miljonów koron czeskich, co wpłynęło na **obniżenie kursu koron.** Władze cieszyńskie odkryły tę machinację.

—o—

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 26 XI. 1924

JOSEPH RENAUD. 3)

Wygrany zakład.

(tłum. Elma).

(Ciąg dalszy.)

— Zwarjowałeś, Monot! — rzucił mu krótko.

Orszak biesiadników przebył szereg pokoi, skręcił w długi korytarz, zeszedł po schodach, wiodących do suteren i stanął przed podwójnemi, silnie okutemi drzwiami, które Halifax teraz kolejno otwierał. Drugie, wewnętrzne, posiadały u góry zakratowane okienko.

W rozbłysłem naraz świetle elektrycznem ukazał się oczom przybyłych rodzaj ciemnicy, zupełnie pozbawionej okien.

— Kazałem urządzić tu mego pomysłu laboratorjum dla analizy rud niektórych, wymagających specjalnych zabiegów — objaśniał gospodarz swoich „król cyny". — Służy ono zarazem za nocleg dla operatora na wypadek, jeźli okaże się wskazanem doglądać w ciągu nocy przebiegu danej reakcji chemicznej. Okienko w drzwiach wystarczy wtedy dla podania mu pożywienia, przyczem pierwsze drzwi od korytarza stanowią osłonę przed światem. Samotność tu i cisza kompletne: zdala od życia i ruchu codziennego, spokój iście grobowy.

— Ten oto kontakt elektryczny łączy ciemnicę z drugiem laboratorjum mojem, położonem na piętrze, gdzie dniem i nocą czuwa ustawicznie ktoś zpośród mego personalu... Przyległa celka zawiera — jak to państwo widzicie — kran wodny i najpotrzebniejsze urządzenia codziennego użytku. Proszę spojrzeć, łóżko nawet świeżo powleczone. Wszystko gotowe.

— Te zatem drzwi zamkną się za panem, panie Henryku Monot — i nie otworzą przed upływem roku. Okienkiem w drzwiach przesuną pan za chwilę ubranie, bardziej niźli frak pański, zastosowane do warunków, w jakich tu pan przebywać będziesz — tą również drogą podawać będą panu raz na dzień odpowiednią rację pożywienia, zaś raz na tydzień świeża bieliznę. Uprzątać pan musisz własnoręcznie to zaimprowizowane swoje więzienie. Książek — naturalnie żadnych, ani przyborów do pisania... Tu oto wentyl, doprowadzający zzewnątrz powietrze, tu kaloryfer.

— A teraz — baczność, panie łaskawy: jeźli się kiedykolwiek odporność pańska wyczerpie i pobyt tu wyda Mu się nad siły, wystarczy panu pocisnąć taster dzwonka, łączącego ciemnicę z drugiem mojem laboratorjum: uzyska pan wolność niezwłocznie.

— Jeśli zaś nie zaalarmuje nas pan dzwonkiem do roku, to znaczy do 2-giej po północy 29. listopada roku przyszłego, wręczę panu, tu na tem miejscu stawkę wygranego przez pana zakładu w kwocie 500.000 franków. Państwo obecni tutaj, którzy jesteście świadkami niniejszego układu, zechciejcie też jawić się łaskawie od dziś za rok na tryumfalnym bankiecie na cześć naszego dobrowolnego więźnia — chyba że... wytrzymałość pana Monot'a zawiedzie, a w takim razie dowiecie się o zaszłej zmianie z dzienników. Zatem — proszę pana, jeżeli pan niezmiennie trwa w postanowieniu, możemy rozpocząć natychmiast nasz zajmujący eksperyment... Tak?... A więc dobrze. Zamykam drzwi za panem — jedne i drugie... Do widzenia — życzę szczęścia!

Henryk oszołomiony sam zuchwalstwem swej nagłej decyzji i yankeesowską typowo — szybkością, z jaką się w ślad za nią potoczyły wypadki, zdołał zaledwie pożegnalne, a wymowne spojrzenie rzucić Ewie pobladłej, nie usiłującej już powstrzymać wzruszenia i łez, wysuwającej swa smukłą sylwetę z pośród grona widzów, również zaskoczonych.

(C. d. n.)

PRZYJAZD POSŁA ŁADOSIA DO WARSZAWY.

Warszawa, 24 listopada. (Tel. G. L.) Do Warszawy przybył poseł polski przy rządzie łotewskim p. Aleksander Ładoś. Przyjazd ten stoi w związku z szykanowaniem ludności polskiej na Łotwie.

—o—

P. OSSENDOWSKI CZYNI DALEJ DOOKOŁA SIEBIE WRZAWĘ.

Paryż, 24 listopada. (Tel. G. L.) Wczoraj w redakcji Revue des Nouvelles Litteraires odbyła się dyskusja publiczna między prof. Ossendowskim i Drem George Montandon'em z Lozanny w związku z napaściami tego ostatniego na książkę Ossendowskiego. Obecni byli słynni pisarze francuscy Pierre de Noit, George du Hamel, Henri Massis, Edmond Jaloux i szereg innych, którzy energicznie bronili Ossendowskiego. Ze strony Montandon'a byli obecni pisarze z grupy komunistycznej jako też korespondent Agencji sowieckiej Rosta Merlay. Zebraniu przewodniczył słynny podróżnik Gabrjel Bouvaloau. Dyskusja ujawniła właściwe powody napaści na Ossendowskiego mające na celu zdyskredytowanie opowiadania o okrucieństwach bolszewickich zawarte w jego książce. Ossendowski oświadczył, że nie miał bynajmniej zamiaru pisać dzieła naukowego, lecz jedynie zebrać w opowiadania wrażenia osobiste oraz wypadki przeżyte w podróży. Zebranie zakończyło się zredagowaniem protokołu określającego istotny charakter książki Ossendowskiego, który podpisały obie strony i przewodniczący zebrania.

—o—

REPREZENTACJA POLSKI W POGRZEBIE JAURESA.

Paryż, 24 listopada (Tel. G. L.). W ceremonji przeniesienia popiołów Jauresa do Panteonu wzięli udział ze strony polskiej Minister Chłapowski z przedstawicielami ciała dyplomatycznego, Senator Osiński i Dr. Motz jako przedstawiciel partji Wyzwolenia poseł Kwapiński i korespondent „Robotnika" Hieronimko (PPS) oraz reprezentant Centralnego Związku polskich towarzystw syndykalistycznych Zdanowski.

—o—

USTALENIE GRANIC POMIĘDZY IRAKIEM A TURCJĄ.

Londyn, 24. listop. (Tel. G. L.) Wczoraj rano przybyła tu z Genewy specjalna komisja wyznaczona przez Radę Ligi Narodów dla ustalenia granic pomiędzy Irakiem a Turcją. Po naradach w Londynie komisja uda się do Turcji.

—o—

ROZRUCHY W WALONIE.

Wiedeń, 24. listopada. (Tel. G. L.). „N. F. Presse" donosi z Aten, że w Walonie wybuchły rozruchy, które spowodowały rząd albański do powołania pod broń 5 roczników. Zaburzenia wywołali uciekinierzy albańscy, zgromadzeni w wielkiej liczbie w Walonie.

—o—

LOT NAOKOŁO ŚWIATA.

Berlin, 24. listop. (Tel. G. L.) Szef angielskiej cywilnej floty napowietrznej gen. Brancker, który odbył drogę przez Londyn, Paryż, wylądował w Staacken. We wtorek podejmie on lot naokoło świata wyruszając przez Warszawę i Bukareszt do Indji.

—o—

Prowizorjum budżetowe na I. kwartał 1925 r.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25. listopada. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że Min. skarbu opracowało **projekt ustawy o prowizorjum budżetowem za czas od 1. stycznia do 1. kwietnia 1925 r.** W tym tygodniu projekt wejdzie na Radę Min. Załatwienie projektu jest konieczne ze względu na to, że preliminarz budżetowy na cały rok 1925 nie będzie załatwiony przez parlament przed 1. kwietnia 1925 r.

„Nowy rząd polski".

Artykuł „Posener Tageblattu" poświęcony Min. Thuguttowi.

Poznań, 24. listopada. (Tel. G. L.) „Posener Tageblatt" zamieszcza artykuł pt. „Nowy rząd polski" poświęcony całkowicie osobie p. min. Thugutta. Skreśliwszy jego życiorys — przyczem autor podnosi **czystość charakteru i bezinteresowność Ministra** — dziennik wyraża zdanie, że p. **Thugutt mimo, że nazwisko jego dowodzi niemieckiego pochodzenia i mimo, że jest on jedną z czołowych postaci lewicy polskiej, jest równie wrogo usposobiony wobec Niemców, jak każdy członek Związku Obrony Kresów zachodnich i że** wogóle cała lewica polska w stosunku do mniejszości narodowych zajmuje stanowisko niewiele różniące się od stanowiska prawicy. **Artykuł przypomina interwencję posła Thugutta w Paryżu po opublikowaniu w prasie francuskiej znanego protestu przeciw białemu terrorowi w Polsce.** Interwencja ta była oczywiście skuteczną, gdyż **p. Thugutt znany jest zagranicą jako wybitny działacz lewicowy i prezes polskiej Ligi Praw Człowieka.** Po powrocie do kraju p. Thugutt uznał, że należy zagranicy pokazać, **że Polska ma dobrą wolę w stosunku do mniejszości narodowych,** ponieważ jednak, zdaniem autora, za pięknemi gestami nie idą w Polsce czyny — przeto i w tym wypadku skończy się zapewne **na** obietnicach.

Paderewski doktorem honor. Uniw. poznańskiego.

WIELKIE ZNACZENIE PADEREWSKIEGO DLA POLSKI NA POLU MUZYCZNEM. — DZIAŁALNOSĆ JEGO W CZASIE WOJNY W AMERYCE. — DO HOŁDU PRZYŁĄCZAJĄ SIĘ UNIWERSYTETY WARSZAWSKI, JAGIELLOŃSKI I STEFANA BATOREGO.

Poznań, 24 listopada. (Tel. G. L.). Wczoraj w południe odbyła się w auli Uniwersytetu poznańskiego uroczysta promocja Ignacego Paderewskiego na dr. Honoris Causa, wydziału filozoficznego tegoż Uniwersytetu. W szczelnie wypełnionej sali na podjum zajęli miejsca p. Paderewski, rektor senat, prof. Uniwersytetu w tradycyjnych togach. Za nimi ustawiły się delegacje wszystkich korporacji akademickich ze sztandarami. Po odśpiewaniu Gaude Mater Polonia przez chór Echa poznańskiego powitał gościa Rektor Dobrzycki wspominając o darze Paderewskiego ofiarowanym w pięćsetną rocznicę zwycięstwa grunwaldzkiego i prosząc go o przyjęcie godności Doktora honorowego. Następnie prof. muzykologii dr. Łucjan Kamieński podniósł znaczenie Paderewskiego jako artysty muzyka i podkreślił jego wielkie znaczenie dla Polski na polu muzycznem. Prof. dr. Bronisław Dębiński wspomniał o działalności Paderewskiego w dobie wielkiej wojny w Stanach Zjednoczonych zarówno wśród obcych jak i wśród swoich i o jego przyjeździe do Poznania, co stało się pobudką do wielkiego czynu, następnie o działalności Paderewskiego jako prezesa Ministrów, Ministra spraw zagranicznych oraz jako pierwszego delegata Polski na kongres pokojowy. W końcu zwrócił się mówca do gościa z oświadczeniem, że do składanego hołdu przyłączają się Uniwersytety: warszawski, jagielloński i Stefana Batorego. Wreszcie Dziekan wydziału filozoficznego dokonał aktu promocji wręczając p. Paderewskiemu dyplom doktorski. Pan Paderewski głęboko wzruszony podziękował serdecznie za ten tak wielki zaszczyt i za pamięć o jego skromnych zabiegach i trudach w dobie budzenia się Ojczyzny do życia. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem Gaudeamus Igitur, poczem przyjmował p. Paderewski życzenia, a następnie opuścił wśród niemilknących okrzyków na jego cześć salę. O godz. 15·30 odbył się uroczysty pochód wszystkich Stowarzyszeń, Związków i Instytucji społecznych z orkiestrami i sztandarami i złożył przed hotelem Bazar hołd Paderewskiemu, który zięknie przemówił do wielotysięcznego tłumu.

KRADZIEŻ ZŁOTA WART. 10 MILJ. FUNT. SZTERL.

Londyn, 24. listop. (Tel. G. L.) Według doniesień dzienników skradzioną została przesyłka złota z Afryki południowej do Anglji wartości 10 milj. fun. szterl. W miejsce złota znaleziono w przesyłce ołów.

—o—

UKŁAD W SPRAWIE WZAJEMNEJ POMOCY SPOŁECZNEJ.

Ryga, 24 listopada. (Tel. G. L.) Rada ministrów zgodziła się w zasadzie na zawarcie układu w sprawie **wzajemnej pomocy społecznej z Estonją, Polską, Niemcami i Węgrami.**

Z sali sądowej.

Morderstwo przy ul. Panieńskiej.

Lwów, 24. listopada.

PIĄTY DZIEŃ ROZPRAWY.

(t.) Po przerwie postawił **obrońca oskarżonej dr. Żywicki długi szereg wniosków, mających na celu odroczenie rozprawy.** W szczególności wnosi na przesłuchanie dozorczyni domu przy ul. Panieńskiej 16., Maruniakowej, i jej męża na okoliczność, że kupowała masło u Lempertowej 15. kwietnia(?); dalej na zarządzenie wizji lokalnej w celu zbadania, czy możliwe jest, by sąsiedzi nie słyszeli, gdy ktoś w sklepie stacza walkę o życie. Dalej stawia obrońca wniosek odczytanie aktów kilku spraw karnych na udowodnienie, iż zaprzysiężone zeznania insp. Łukomskiego można podać w wątpliwość(?!). Wreszcie prosi o odczytanie w sądzie artykułów „Gazety Porannej", tyczących się morderstwa przy ul. Panieńskiej. Artykuły „Gazety Porannej", która najszczegółowiej ze wszystkich dzienników, informowała o przebiegu policyjnych dochodzeń, mają — zdaniem obrońcy — wykazać, że oskarżona mogła albo sama je czytać albo przez kogoś być poinformowaną o szczegółach dochodzeń i przy przyznaniu się swojem „zasugerowanem" jej przez insp. Łukomskiego, mogła z nich korzystać(?)

Prokurator sprzeciwia się wszystkim wnioskom obrony, zawierającym nieuzasadnione twierdzenia, a nawet insynuacje, i po kolei zbija je. Protestuje przeciwko podnoszeniu zarzutów przeciw tak poważnemu człowiekowi i tak odpowiedz. stanowisko zajmującemu, jak insp. Łukomski. Widocznie obrońca nie zastanowił się nad tem, co mówił. Wkońcu stwierdza prokurator, iż w ostatniej chwili otrzymał Trybunał anonim, w którym nieznany autor podaje nazwisko adwokata, który za pośrednictwem matki namówił oskarżoną do odwołania zeznań.

Po naradzie odmówił Trybunał wszystkim wnioskom obrońcy.

Przystąpiono do wysłuchania orzeczenia rzeczoznawców lekarskich.

Rzeczoznawca dr. Balicki stwierdza, że śmierć denatki nastąpiła wskutek **uduszenia, którego przebieg prawdopodobnie był następujący:** Denatka stoczyła najpierw rozpaczliwą walkę z osobnikiem mordującym. Wskutek zaciśnięcia krtani straciła przytomność i runęła na ziemię, gdzie rozegrał się akt właściwego mordu nieprzytomnej już denatki.

Przewodn.: Jak długo trwała walka?

Rzeczoznawca: Trzy do pięciu minut.

Obrońca: Czy oskarżona mogła to sama uczynić?

Rzeczoznawca: Podsądna, kobieta dobrze zbudowana mogła to sama załatwić, zwłaszcza, że denatka była kobietą słabowitą.

Po odczytaniu protokołu orzeczenia badań chemicznych plam krwi na odzieży oskarżonej zamknięto postępowanie dowodowe.

Trybunał udał się na naradę, poczem **postawił sędziom przysięgłym dwa pytania: pierwsze w kierunku rabunkowego morderstwa, drugie w kierunku współudziału w morderstwie.**

Na tem rozprawę odroczono do dzisiaj.

SZÓSTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Lwów, 25. listopada.

Po otwarciu rozprawy przewodniczący oddaje głos prokuratorowi, który w godzin. przemówieniu przypomina sędziom przysięgłym przebieg morderstwa, zatrzymując się na szczegółach udowodniających, iż sprawczynią jest Stefanja Sochańska. Prokurator zbiera chronologiczne dowody, znajdujące się w zeznaniach świadków i reasumując wszystko dochodzi do wniosku, iż nikt inny tylko Stefanja Sochańska popełniła morderstwo.

Prokurator kończy apelem do sędziów przysięgłych, aby nie przyczynili się do tego, żeby cyniczny uśmiech Sochańskiej zamienił się w szatański chichot. Wyrok uniewinniający byłby policzkiem wymierzonym opinji publicznej, która w tej sprawie już się wyraziła przez usta przedstawicieli prasy.

Przedstawiciel strony poszkodowanej dr. Schercer zwraca uwagę sędziów przysięgłych, iż nikt chyby nie przypuści, iżby insp. Łukomski, człowiek poważny i świadomy swojej odpowiedzialności, mógł „nauczyć“ oskarżoną fałszywego przyznania się z tak drobiazgowemi szczegółami, zdając sobie przy tem sprawę, iż przez to wtrąca młodą dziewczynę w otchłań. Tak szczegółowe i bezpośrednie przyznanie mogła złożyć tylko morderczyni i dr. Schercer nie wątpi, ani na chwilę, iż czynu dopuściła się Sochańska. Jako reprezentant strony poszkodowanej prosi o przyznanie odszkodowania w kwocie 50 zł. za straty poniesione przez przymusowe zamknięcie sklepu przez czas trwających dochodzeń policyjnych.

Zabiera głos obrońca dr. Żywicki i w długiem przemówieniu usiłuje udowodnić niewinność Sochańskiej. Obrońca rozbiera szczegółowo momenta przemawiające za jej niewinnością. Dłużej zatrzymuje się obrońca przy osobach Sadzenicy, Kędzierskiego i Mysłowskiego, niedwuznacznie dając do zrozumienia, iż ci trzej w tej sprawie coś więcej wiedzą, aniżeli w zeznaniach swoich powiedzieli. Kończy prośbą do sędziów przysięgłych, aby na niewinną osobę nie wydali wyroku.

Wielki proces przeciw b. powstańcom górno-śląskim.

Na ławie oskarżonych zasiadło 90 osób.

Lipsk, 24. listopada, (Tel. G. L.) W dniu dzisiejszym przed senatem karnym Trybunału Rzeszy w Lipsku rozpoczął się **szereg procesów o zdradę stanu przeciw członkom związku b. powstańców na Górnym Śląsku.** Ogółem wchodzi w grę około **90 oskarżonych.** Głównym oskarżonym jest 24 letni ekspedjent Emil Wieczorek z Bujakowa, województwo śląskie, obwiniony o to „że“ zarówno w kraju jak i zagranicą w latach 1923 i 1924 **dążył do oderwania drogą gwałtu niemieckiego Górnego Śląska i przyłączenia go do Polski,** a mianowicie przez swą działalność w charakterze przewodniczącego miejscowej grupy związku powstańców“. Związek ten, jak głosi sprawozdanie Biura Wolfa, liczący 15.000 członków rozciągał się zarówno na Niemcy, jakoteż na polski Górny Śląsk. Obrońca Dr. Kudrysz z Opola zgłosił wniosek, aby w myśl paragrafu 583 niemiecko-polskiej konwencji z maja 1922 r. otrzymać od górnośląskiej komisji mieszanej **autentyczną interpretację postanowień konwencji genewskiej o prawie stowarzyszeń.** Senat karny wniosek ten odrzucił z tem uzasadnieniem, że konwencja odnosi się li tylko do spraw z dziedziny prawa cywilnego, a nie karnego. Zresztą konwencja ma chronić mniejszości obu państw przed ukróceniem ich praw, nie udziela jednak tym państwom nadmiernych praw w stosunku do mniejszości. Po tej decyzji przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Według relacji B. Wolfa w dalszym ciągu rozprawy odbywało **się przesłuchanie oskarżonego Wieczorka,** który przedstawił **założenie i cele związku b. powstańców.** Związek ten miał na celu **uregulowanie praw i żądań b. powstańców** i miał siedzibę w Katowicach. Celem jego było ułatwienie członkom **obrony ich interesów wobec władz.** Działalność związku była prowadzona w **dziedzinie gospodarczej i kulturalnej.** Nie miał on charakteru politycznego, gdyż przyjmowano do niego ludzi **wszystkich przekonań politycznych.** O innych celach związku oskarżony **nic nie wie,** zwłaszcza o takich, któreby były **w sprzeczności z niemieckiem prawem karnem.** Sam oskarżony był przewodniczącym grupy w Bujakowie, z grupy tej wystąpił 12. kwietnia 1924 a 17 **aresztowano go na terytorjum niemieckiem, gdzie znalazł się celem załatwienia spraw opłat celnych firmy, w której pracował.**

Na żądanie oskarżyciela oskarżony odczytał kilka artykułów ze statutu związku, z których prokurator wyciągnął wnioski, że działalność związku była znacznie szersza, niż ta, o której mówił oskarżony. Prokurator dowodził, że właśnie celem związku, jakkolwiek o tem nie mówiono w statucie, było oderwanie niemieckiej części Górnego Śląska od Rzeszy.

Oskarżony odpowiada na to, że tylko elementy nieodpowiedzialne Związku mogły szerzyć propagandę w tym sensie, Związek jako taki nie miał z tem nic wspólnego. Oskarżony niewie o tem, jakoby członkowie Związku odbywali ćwiczenia wojskowe i przygotowywali się do powstania.

Na zarzut sprzeczności obecnych zeznań z poprzedniemi, w których oskarżony miał przyznać, że celem Związku było oderwanie niemieckiej części Górnego Śląska od Rzeszy, oskarżony zaznacza, że **zeznania takie od niego wymuszono, a odpowiedzi zapisywano niedokładnie.** Następnie zaprzecza, jakoby Związek otrzymywał łączność z armją polską. **Organizacja Związku zbliżała się raczej do skautu.** Oficerowie pracujący w nim jako inspektorowie, robili to tylko przez grzeczność.

W końcu posiedzenia przesłuchano jako świadka urzędnika policyjnego Gańczorczyka, wobec którego Wieczorek składał pierwsze zeznania. Świadek zeznał, że Wieczorek zeznawał **ze wzburzeniem, ale bez przymusu.**

Z SALI ODCZYTOWEJ.

(Józef Jedlicz: „Czy zmierzch teatru?“)

Lwów, 25. listopada.

Jako drugi wieczór kultury teatralnej odbył się 24. b. m. odczyt p. Józefa Jedlicza p. t.: „Czy zmierzch teatru?“ Prelegent stwierdził, że teatr od dawna posiadał zaciętych wrogów: już Sokrates i Platon odmawiali mu racji bytu, a później Kościół silnie go atakował ze względów etycznych i obyczajowych. Innego typu, nieprzyjaciółmi teatru są sami pisarze, przemycający na scenę utwory, pozbawione nerwu dramatycznego.

W związku z tem wyjaśnił prelegent pojęcie „dramatu rasowego“ i „prawa dramatu“. „Dramat rasowy“ żyje pełnią swego życia nie podczas lektury, lecz na deskach scenicznych. „Prawo dramatu“ polega na konflikcie dramatycznym i rytmice akcji.

Przechodząc do współczesnego teatru polskiego stwierdził prelegent przykrą jego sytuację obecną. Winę przypisał ubogiej twórczości oryginalnej, zalewowi Polski przez tandetę zagraniczną i brakowi poczucia aktualności w wyborze repertuaru.

Po odczycie wywiązała się dyskusja; brali w niej udział dyr. Frączkowski, p. Orzechowski i p. Mirski uzupełniając wywody prelegenta. **H. B.**

Z życia ekonomicznego.

(J) Reorganizacja giełd pieniężnych. Jak donoszą pisma warszawskie, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej dotyczący reorganizacji giełd pieniężnych, będzie w najbliższym czasie przesłany zainteresowanym czynnikom społecznym i gospodarczym, oraz Radom giełdowym w celu wypowiedzenia się. Po uzgodnieniu opinii ze stanowiskiem rządu projekt ustawy zostanie przedłożony Radzie Ministrów do ostatecznego załatwienia.

(J) Brak maszyn rolniczych w Rosji. „Prager Presse“ donosi, że kołonjści czechosłowaccy w Rosji zawiadomili Związek czechosłowackich fabrykantów maszyn rolniczych, że w Rosji ujawniło się wielkie zapotrzebowanie maszyn rolniczych. Tenże dziennik dowiaduje się, że rosyjski „Selskosojuz“ zwrócił się do wyżej wymienionego Związku z propozycją założenia w Moskwie składu komisowego czechosłowackich fabrykantów maszyn rolniczych i przypuszcza się, iż po jego powrocie sprawa założenia w Moskwie składu komisowego maszyn zostanie przesunięta na podstawie poczynionych przez niego spostrzeżeń.

—o—

Feljeton „Gazety Lwow.“ z d. 26. XI, 1924

Jeremiasz Curtin.

TŁUMACZ DZIEŁ SIENKIEWICZA NA JĘZYK ANGIELSKI I JEGO STOSUNEK DO WIELKIEGO PISARZA.

II

W r. 1897 Jeremiasz Curtin wybiera się do Europy i szczęśliwy traf sprowadza go do Ragatz, miejsca kąpielowego w Szwajcarji, gdzie właśnie bawił Sienkiewicz. — Ciekawe to spotkanie opisuje we wspomnianym wyżej artykule.

„Zajechałem do Quellenhofu w porze śniadania. Zarządca hotelu oświadczył mi ku memu wielkiemu zdziwieniu i radości, że posadzi mię przy tablidocie obok pewnego polskiego pisarza, nazwiskiem Sienkiewicz. — Gdy usiadłem obok niego, czytał właśnie amerykańskie wydanie „Quo Vadis“.

Gości było dosyć w Quellenhofie, kilku Amerykanów, trochę więcej Anglików, Niemców i Francuzów. Z Polaków był hr. Tyszkiewicz, towarzysz podróży Sienkiewicza po Afryce.

Swoboda i samotność, a rzytem nowożytny komfort gęsto zaludnionego hotelu, mają dla mnie wielki urok. — W takiem miejscu dobrze się pracuje.

Takiego samego uczucia doznaje Sienkiewicz i najwięcej pracuje w hotelach, począwszy od Los Angelos w Kalifornji, gdzie napisał „Szkice Węglem“, aż do hotelu w Nizzy, gdzie skończył „Quo Vadis“. W pisaniu trzyma się Sienkiewicz następującej metody: Wypracowuje naprzód szczegółowy plan i skrupulatnie go spisuje. — Plan ten jak sam o sobie powiada „wre i fermentuje“ w jego głowie. — Będąc gotowym do rozpoczęcia dzieła, dzieli swój czas nie na dni, lecz na tygodnie, i tak z tygodnia na tydzień spisuje pewną ilość. — Pisze prawie bez poprawek i nigdy nie przepisuje, tak, że ma zawsze tylko jeden manuskrypt i ten odsyła do druku. Chociaż cały plan dzieła ma naprzód ściśle obmyślany, nie zawsze ściśle się go trzyma. — „Wrzenie i fermentacja“ wywołują zmiany i stosownie do tego zmieniają się i szczegóły. — Obchodzi się przy tem bez pomocy sekretarza lub pisarza. — Pisać takie dzieła bez przepisywania i poprawek to może najwięcej zadziwiające „tour de force“ w literackim zawodzie. — Studja literackie odbywa sam, zwiedza i bada miejscowości, które zobaczyć mu wypada, i czy to pisze w Szwajcarji, czy we Włoszech, lub we Francji, wozi z sobą potrzebne książki.

Godziny prace zaczynają się dla niego od 8 do 1 popołudniu, a także i kilka godzin później. —Wieczorem po obiedzie nie pisze nigdy. Pewnego dnia przy śniadaniu, oznajmił mi, że właśnie otrzymał telegram z Warszawy, donoszący mu, że syn jego był pierwszym w klasie. — Był tem bardzo uradowany, a gdym mu winszował, dodając: „Sądzę, że pan tak samo jest ucieszony, jak był nim pański ojciec, gdyś pan złożył egzamin“ — odrzekł mi na to Sienkiewicz: — „Ja mam daleko większy powód do radości, niż mój ojciec; nigdy nie byłem celującym uczniem, ani w szkołach początkowych, ani w gimnazjum. — Byłem czem innem zajęty — czytałem powieści. — Bardzo często, gdy trzeba się było uczyć, ja zagłębiałem się w Skocie lub Dumasie“. — „Czytanie powieści nawet w godzinach szkolnych nie było ze szkodą dla pana“ — rzekłem. — „Rzeczywiście, było to z korzyścią dla mnie; miałem pociąg do tego i czyniłem zawsze to, co mi najwięcej dogadzało, syn mój jest zupełnie inny: ma zamiłowanie do nauk ścisłych; elektryczność pociąga go, — Dla niego dobry stopień w naukach jest pragnieniem. Córka moja, jak na jej wiek, ma wielkie zdolności narracyjne; ma zamiłowanie do powieści, nawet już jakąś napisała“.

Marja Kazecka.

Uroczyste pożegnanie

komisarza rządowego dr. Diamanda przez urzędników Gminy Izraelickiej

Lwów, 25. listopada.

Dziś o godz. 12 w poł. w kancelarji prezydjalnej Gminy wyznaniowej zebrali się urzędnicy Gminy oraz szpitala izrael. celem pożegnania ustępującego komisarza rządowego dra Jakóba Diamanda. Imieniem zrzeszenia urzędników Gminy żydowskiej przemawiał w serdecznych słowach dyr. S. a. dziękując ustępującemu komisarzowi za gorliwą opiekę, jaką przez cały czas swego urzędowania otaczał urzędników Gminy i nauczycieli szkół utrzymywanych przez Gminę, zapewniał go, że urzędnicy ci zachowają go zawsze w wdzięcznej pamięci.

W końcu zakomunikował, że wydział zrzeszenia, chcąc dać wyraz swojej czci dla komisarza, zamianował go pierwszym honorowym członkiem Stowarzyszenia. Do głębi wzruszony dr. Diamand dziękował w krótkich słowach.

—o—

SPORT.

HIGIENA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO MŁODZIEŻY I DZIECKA.

Lwów, 25. listopada.

W numerze wczorajszym zapowiedzieliśmy podanie interesującego odczytu dr. Fuchsa. Z góry stwierdzamy, że szczupłe ramy uniemożliwiają nam umieścić go tak, jakby na to w zupełności zasługiwał.

Wstępne słowo poświęca prelegent ogólnym uwagom, wyjaśniając, że pod nazwą wychowania fizycznego nie ukrywa się właśnie nic innego, jak gimnastyka i ten okrzyczany sport. Sport nie jest igraszką dziecinną, lecz czynnikiem, odgrywającym w stanie zdrowotnym społeczeństwa pierwszorzędną rolę. Sport to zdrowie, którego chyba nigdy nie można mieć za wiele. Sport jest najlepszym środkiem ochronnym przeciw chorobom. Jak przy każdem lekarstwie, tak i w sporcie zastosowywać należy odpowiednie dawki, w przeciwnym bowiem razie grozi niebezpieczeństwo zamienienia się lekarstwa na truciznę. By sport mógł odpowiedzieć swemu zadaniu, konieczną jest koordynacja pracy domu i szkoły, konieczne są wykwalifikowane siły instruktorskie, a od czasu do czasu wgląd lekarzy szkolnych.

Racjonalne wychowanie fizyczne dzieli się na trzy części. Pierwsza faza to okres od lat 6—12. W czasie tym zastosowywać należy, bez względu na płeć, odpowiednią gimnastykę a przedewszystkiem ćwiczenia oddechowe, które są najskuteczniejszą profilaksą przeciw chorobom narządów oddechowych. Gdyby dzieci nasze umiały należycie oddychać, to znacznie zmniejszyłaby się ilość kandydatów na gruźlicę.

Najtrudniejszym okresem wychow. fizycz. jest faza II. od la 12—18. Tutaj przedewszystkiem nastąpić musi segregacja płci. Ćwiczeń nie wolno dostosowywać do wieku, lecz do faktycznego stanu fizycznego młodzieży. W programie znajduje się gimnastyka o wyższych wymogach a dalej gry i zabawy ruchowe. Celem gier sportowych może być jedynie wyćwiczenie, ale nigdy osiągani[e] wyników. Przy zawodach przeciw[...] drużyny [...]rów [...] przyczem należy odpowiednio zmodyfikować przepisy, przyrządy i rozmiary.

W trzecim okresie od lat 18 w zwyż spotykamy już doskonale przygotowanego młodzieńca czy niewiastę, którym wolno zupełnie bez szkody dla zdrowia pomyśleć o osiągnięciu odpowiednich wyników, a nawet rekordów.

By móc przeprowadzić program w ramach jakieśmy powyżej zakreślili konieczne są odpowiednie środki, a przedewszystkiem boiska, hale i pływalnie, umożliwiające uprawianie ćwiczeń bez względu na porę roku.

Stworzenie młodzieży naszej odpowiednich warunków, umożliwiających przeprowadzenie racjonalnych ćwiczeń ciała jest obowiązkiem od którego wymawiać się nie wolno.

N. S.

Zatarg między Anglją a Egiptem.

OFICEROWIE I ŻOŁNIERZE EGIPSCY MUSZĄ BYĆ USUNIĘCI Z SUDANU. — EGIPT ODRZUCIŁ 2 PUNKTY Z ULTIMATUM ANG. ANGLJA ZASTRZEGA SIĘ PRZECIW INGERENCJI LIGI NAROD. W SPRAWIE SUDANU. — DEMONSTRACJA WOJSK ANG.

Londyn, 24. listop. (Tel. G. L.) Telegr. Comp. W komunikatach do pism, rząd angielski **wyjaśnia swe stanowisko w sprawie egipskiej.** Komunikat powiada, że rząd angielski domaga się usprawiedliwienia rządu egipskiego z powodu zamachu i ukarania winnych. Dalej, celem utrzymania pokoju w Sudanie **muszą być usunięci ze służby wszyscy oficerowie i żołnierze egipscy.** Wreszcie angielskie interesy w Egipcie muszą być strzeżone. Komunikat w końcu zaznacza, że rząd angielski przecenił zdolność rządu egipskiego do samodzielnego kierowania krajem i rozczarował się na tym punkcie.

Kair 24 listopada. (Tel. G. L.) Wysoki komisarz Allenby dał Zaglulowi paszy natychmiast odpowiedź na notę Egiptu. Ze względu na odrzucenie przez rząd egipski punktu 5 i 6 ultimatum angielskiego wysłano do rządu sudańskiego instrukcje z poleceniem wyc fania oficerów egipskich z wojska egipskiego Sudanu. Zaglul pasza otrzymał później informację o akcji jaką podejmie Anglja z powodu odrzucenia punktu 7 (ochrona interesów obcych poddanych). Wreszcie domaga się od Lorda Allenby, aby w płatę pół miljona funtów uskuteczniono natychmiast.

Londyn, 24. listop. (Tel. G. L.) Dzienniki zgodnie aprobują energiczne stanowisko wobec Egiptu. Jak podają pisma, to energiczne wystąpienie przypisać należy głównie wpływom Chamberlaina i Birkenbeada.

Wiedeń, 24. listop. (Tel. G. L.) „Neue Fr. Presse“ donosi z Londynu, że **Anglja zastrzegła się najenergiczniej przeciw ingerencji Ligi Narodów w sprawie Sudanu.** Anglja jest zdania, że sprawa ta nie należy do Ligi Narodów, ponieważ Egipt nie jest samodzielnym członkiem Ligi, a Anglja w roku 1922 zastrzegła się przeciw mieszaniu się w jej wewnętrzne sprawy.

Kair, 24. listopada. (Tel. G. L.) Reuter. Żądana suma 500.000 funt. egipskich została złożona. Wobec niedopełnienia wszystkich żądań angielskich, wojska angielskie otrzymały rozkaz **obsadzenia urzędu celnego w Aleksandrji.**

Kair, 24. listopada. (Tel. G. L.) W zapowiedzianej rewji demonstracyjnej wzięły udział angielsk. wojska lądowe oraz 500 marynarzy okrętu wojennego „Vallnad“.

Wiedeń, 24. listop. (Tel. G. L.) „Neue Fr. Presse“ donosi z Londynu, że dalszy angielski pułk piechoty otrzymał **rozkaz pogotowia do wyjazdu do Egiptu,** a także szereg okrętów wojennych, stojących przed Maltą otrzymał taki sam rozkaz.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 25. listopada.

Wobec zmniejszonego popytu i silniejszego nieco zaofiarowania kursa wczorajszej przedgiełdy częściowo się cokolwiek obniżyły, niektóre zaś papiery jak Jaworzno, Gazol na, Lesienice, Bruggier utrzymały się na poziomie ostatnich notowań. Zainteresowanie dla Gazów, Jaworzna, Gazoliny. Mniejsze transakcje w Przeworsku, Schönie, Gazociągach, Azotach.

Płacono pod koniec za Chodorów 5·65 (wczoraj 5·70), Browary 10·50 (przejściowo 11·00), Rakszawę 2·7[...], Tespy 3·85, Zieleniewskiego 11·45, Oikosy 2·55, większe transakcje w Browarach, Oikosach, Chodorowskich, Sierszy górniczej. Z powodu zbliżających się płatności ultimowych, na targu walut duża podaż po kursach słabszych. Ruch ożywiony. Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

Na targu akcji kotowanych ruch ożywiony, przy kursach naogół niejednolitych. Podaż wskutek realizacji, zwiększona. Papiery arbitrażowe poszukiwane, przy kursach zwyżkowych.

Obroty liczne. Dla papierów handlowych bardzo małe zainteresowanie.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·60, Małopolski 0·25, Przemysłowy 0·35, Zarobkowy 6·30 Browary 11·00, 10·75, 10·65, 10·60, 10·50, Chodorów 5·70, 5·65, Chybie 6·80, 6.85, Cegielski 0·58, Gafota 0·26, 0·25. Hurtownia Kol. 0·95, Rakszawa 2·65, 2·70, Siersza g. 5·50, 5·60, 5·55, Tespy 3·80, 3·85, Zieleniewski 11·35 11·40, Nenojowski 0·50, Oikos 2·45, 2·50, 2·55.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1·25, A ot 0·32 Bk Ziemian 0·11, Brug er 0·45, 0·46, Elektrosan 0·12, Gaz wschodnie 15·00, 14·50 Gazy zachodnie 3·00, 3·05, Gazociągi 0·28, nł. 0·24, Gazolina 2·00, Jaworzno (100) 14·30, 14·75, (25) 15·40, 15·50, 15·60, 15·50 (drobne) 14·75, Książnica-Atlas 4·00 4·25, Len 0·42, Lesienice 1·70. 1·75, Lignoza 33·00, P Foresta 1·00, Przeworsk (okaz) 305·00, (imienny) 255·00, 254·00, Schön 67·00, Prz drzewny 0·85.

Giełda zbożowa.

Lwów, 25. listopada.

Na giełdzie bez obrotu, poza giełdą skromne obroty w owsie kukurudzie i fasoli białej. Zainteresowanie dla pszenicy najlepsze jakości po cenie nieco wyższej, natomiast brak podaży dla żyta wobec silnej po aży. Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 25 listop da.

Przem. 0·34, Zieleniewski 11·25, Modrz. 4·15, Żyrar. młody 11·90, Zawiercie 22·00, Chodorów 5·80, Parow. 0·34, Nobel 1·75. Tendencja mocniejsza. Dolary 5·17$^{3}/_{4}$. Tendencja słaba.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 25 listopada

Tendencja mocniejsza Bk Przemysłowy 0·37, Chodorów 5·57, Zieleniewski 10·95, Górka 17·50, Siersza g. 5·50, Cegielski 0·54, Chybie 7·70 Dolary 5·19$^{1}/_{2}$.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 25 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	27·50	27·40
Londyn	23·97	23·95
Nowy Jork	518·50	518·00
Belgja	25·20	25·00
Włochy	22·50	22·40
Hiszpanja	71·40	70·70
Holandja	208·70	208·10
Berlin	1·24	1·23
Wiedeń	73·20	72·75
Sztokholm	139·75	139·00
Chrystjanja	77·25	76·50
Kopenhaga	91·50	90·75
Sofja	3·85	3·70
Praga	15·65	15·55
Warszawa	100·50	99·50
Budapeszt	0·70	0·69
Belgrad	7·60	7·50
Ateny	9·38	8·[...]0
Konstantynopol	2·95	2·80
Bukareszt	2·80	2·70
Helsingfors	13·20	12·80
Buenos Aires	188·00	185·00

Tendencja silniejsza.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 25 listopada.

Diś tendencja chwiejna zniżkowa, o godzinie 1 w południe nieco mocniej. Obrót lekko ożywiony.

Dolary amer. 5·18 do 5·18$^{1}/_{2}$, dol. kanadyjskie 5·14 do 5·15, korony czeskie 0·15$^{1}/_{4}$ do 0·15$^{1}/_{2}$, leje 0·02$^{1}/_{2}$ do 0·02$^{3}/_{4}$, franki franc. 0·27$^{1}/_{4}$ do 0·27$^{3}/_{4}$, frank szwajcarski 1·00 do 1·02, funty szterl. 23·80 do 24·05, ruble a 500 [...] 1·00 za 1 tys. 3·20 zł. do 3·50 zł. drobne za 1 tys. 0·95 do 1·05 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·48 do 0·50 gr.

—o—

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Wtorek: „Bal maskowy“ (50 proc. zniżki).

Środa: „Nieboska komedja“.

Czwartek „Carmen“ (gościnny występ M. Labia).

TEATR MAŁY.

Wtorek: „Podatek majątkowy“.

Środa: „Prawo pocałunku“

Czwartek: „Prawo pocałunku“.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek: „Prawdziwa miłość“ 50% zniżki).

Środa: „Hrabina Marica“.

Czwartek: „Hrabina Marica“.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Dziś, wtorek: Berta Kiurina, primadonna opery wiedeńskiej.

Piątek, 28. listopada: Kwartet Rosego.

Niedziela, 30. listopada: Koncert Chopinowski — Henryk Melcer z orkiestrą.

—o—

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 233. **Wtorek, 25. listopada 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne	za 100 Koron								
(bez kuponu bież.)									
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	59	—	61	0·60	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	24	—	26	0 25	
Powszechny kredytow	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	34	—	36	0·35	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	16	—	—	—	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	6	20	6	40	6 30	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	9	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	4500	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	30	—	—	—	—	—	—	
Karlownia kol. S. A.	—	—	—	—	94	96	—	0 95	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwag
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	10	40	11	10	10·50—11·00	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	60	5	75	5·65—5·70	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	6	70	6	95	6·80—6·85	
Cegielski	1000	800	30000	—	57	—	59	0·58	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	—	—	—	—	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gafoła fabr. obuwia	140	140	14000	—	24	—	27	0·25—0·26	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	16	50	—	—	—	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1600	300	18000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	10500	—	49	—	51	0·50	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	40	2	60	2·45—2·55	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	33	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	60	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	60	2	75	2·65—2·70	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	36000	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	140	—	—	26	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	5	45	5	65	5 50—5 60	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	20000	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	75	3	90	3 80—3 85	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	18000	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	600	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	11	2	11	50	11·35—11·40	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	25	—	26	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	20	—	21	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	50	23	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	19	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	20	—	22	—	*)
KUKURUDZA krajowa	18	50	19	50	*)
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—		—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—		
SŁOMA prasowana	—	—	—		
HRECZKA	—		—		*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—		—		
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4%, „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Kronika.

Środa, 26. listopada: rz. kat. Klemensa; gr. kat. Joana Zl.

Nasz fejleton.

Dzieła prawdziwego talentu przeżywają epokę, w której zostały stworzone... Świadectwo tej prawdzie daje **powieść znakomitego pisarza francuskiego Teofila Gautier pt.:**

Awatar

DUSZE W ODLOCIE

której druk rozpoczniemy niebawem w fejletonie „Gazety Lwowskiej".

Nieśmiertelny **problem** metampsy**chozy** znajduje w tej powieści zupełnie nowe naświetlenie.

Przez fantastyczną fabułę powieściową, która utrzymuje w najwyższem naprężeniu uwagę czytelnika, **przewija się** złota nić filozoficznej **myśli.** Odsłaniają się przed nim przedziwne

tajniki wiedzy Braminów,

owo wyzwalanie się władnej psyche ludzkiej z pod supremacji ciała, **graniczące z** cudownością **praktyki Yoghów, potęgą woli wznoszących się ponad prawa natury** — jednem słowem owe zagadnienia, które dziś żywiej, niż kiedykolwiek zajmują umysły ludzkie.

Prawdziwie artystyczna **kompozycja i dar narracyjny** znakomitego pisarza, połączone **z nader oryginalnym tematem,** składają się **na dzieło nieprzeciętnej** miary, które obudzi bezwątpienia, żywe zainteresowanie naszych czytelników.

Ojciec św. przyjął na posłuchaniu biskupa krakowskiego ks. Sapiehę.

Premjer Grabski mianowany został honorowym członkiem wolnej wszechnicy w Warszawie.

Min spraw wewnętrznych p. Ratajski przybywa 25. bm. rano do Warszawy.

Wicepremjer p. Thugutt odbył 24. bm. konferencję z b. delegatem wileńskim p. Romanem na temat spraw kresowych.

Wiceminister sprawiedliwości Siennicki zwiedził 22. bm. w towarzystwie dyrektora departamentu karnego Głowackiego więzienia śledcze przy ul. Dzielnej oraz więzienia kobiece, obchodząc cele, warsztaty i szpitale i znalazł wszędzie porządek i czystość.

Projekt ustawy o utworzeniu Akademji Lekarskiej i Akademji Nauk Technicznych wpłynął już do Sejmu.

94 Rocznicę Powstania Listopadowego uczci garnizon lwowski w sobotę, dnia 29. bm. o godz. 10 uroczystem nabożeństwem w kościele garnizonowym OO. Jezuitów po południu okolicznościowemi pogadankami we wszystkich oddziałach wojskowych. Komenda Miasta Lwowa zaprasza na uroczyste nabożeństwo reprezentantów władz rządowych i samorządowych, stowarzyszenia i cechy ze sztandarami.

Akcje Banku Polskiego. Dowiadujemy się, że oryginalne akcje Banku Polskiego nadeszły do Lwowa i że tutejszy oddział tego Banku rozpoczął w dniu dzisiejszym wymianę kwitów tymczasowych na akcje. Kwity te muszą być zaopatrzone własnoręcznym podpisem właściciela na odwrotnej stronie.

† Jan Stańczewski, dyrektor urzędów pomocn. Województwa tarnopolskiego, zmarł po krótkiej chorobie, w 54 roku życia. Urzędując we Lwowie, z kolei w Tarnopolu, pozostawił po sobie jak najlepsze wspomnienie człowieka uczynnego, skromnego i prawego.

Bajki polskie. Polska składnica pomocy szkolnych puściła w obieg trzy bajki, opracowane przez Stanisława Dzikowskiego, ilustrowane przez Stefana Norblina. Tytuły ich: „Madejowe łoże", „O biednym i bogatym bracie", „O dziadku, co łazil po bobrze, żeby mu było dobrze". Wydawnictwo bardzo sympatyczne, zasługuje na gorące poparcie.

I. Wieczór dyskusyjny „Koła Dziennikarzy sportowych" we Lwowie na temat „Zadania prasy sportowej" (ref. p. Adam Nechay) odbędzie się we czwartek o godz. 8 wiecz. w lokalu „Orbisu" przy ul. Jagiellońskiej 20, I. p. Udział wszystkich członków Koła obowiązkowy. Goscie i delegaci klubów mile widziani.

Hojny dar. Pani Leopoldowa Baczewska złożyła na ręce i do rozporządzenia rektora Wyższej Szkoły dla handlu zagranicznego we Lwowie, p. Antoniego Pawłowskiego 5.000 zł. na rzecz szkoły i jej studentów. Korzystając z otrzymanego upoważnienia, rektor przeznaczył całą kwotę na stały fundusz Zapomogowy im. Prezydenta Leopolda Baczewskiego dla potrzebujących wsparcia studentów wymienionej uczelni.

Wykład. Zarząd Okręgowy Towarzystwa Wiedzy Wojskowej we Lwowie urządza w czwartek dnia 27. bm. o godz. 17.30 w dużej sali Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry l. 1 wykład Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. V. generała Dyw. Malczewskiego Juljusza: „O kawalerji". Na wykład zaprasza T. W. W. reprezentantów władz, towarzystw naukowych i oficerów rezerwy. — Zapowiedziany poprzednio na ten dzień wykład dra Jana Rogowskiego na temat „Polska a morze" odbędzie się dopiero w czwartego, dnia 4. grudnia br.

Polskie Towarzystwo Politechniczne, ul. Zimorowicza 9. We środę dnia 26. bm. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem p. inż. Józef Jaskólski wygłosi odczyt p. t.: „Najnowsze projekty pieniężne Amerykanina Irvinga Fischera i Anglika Keynesa. Polskie paradoksy pieniężne i nieświadome zastosowanie utopji Fischera u nas". — Goście mile widziani.

Lwowskie Towarzystwo lekarskie. 32 posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 28. bm. o godz. 18 w sali Polikliniki, Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Wybór komisji matki. 2) Demonstracje chorych. 3) Omówienie przypadków dawnych. 4) Dr. K. Kuhl: „Przyczynek do skazy krwotocznej".

Zarząd Okręgowy Towarzystwa Wiedzy Wojskowej we Lwowie urządza we czwartek dnia 27 bm. o godz. 17.30 w dużej sali Ogniska Oficerskiego przy ul. Fredry l. 1. wykład Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. VI. Generała Dyw. Malczewskiego Juliusza: „O kawalerji".

Z muzyki. Tydzień bieżący obfitować będzie w produkcje o najwyższym poziomie artystycznym. Dzisiaj we wtorek śpiewa Berta Kiurina, słynna sopranistka opery wiedeńskiej, śpiewaczka zarówno świetna na scenie, jak i na estradzie. Akompaniuje prof. Stanisław Lipski z Krakowa. — Kwartet smyczkowy Rosego, pierwszy w Europie zespół kameralny wypełni program 10 koncertu abonamentowego biura Tuerka. Wieczór w całości poświęcony Beethonowi, którego zespół Rosego jest najidealniejszym wykonawcą, obejmie kwartety z 3 epok twórczości kompozytora. — Uroczysty koncert dla uczczenia 75 letniej rocznicy śmierci Fr. Chopina odbędzie się staraniem Polskiego Towarzystwa Muzycznego w niedzielę 30. bm. Wykonawcą programu będzie znakomity Chopinista Henryk Melcer. Orkiestrą dyryguje Mieczysław Sołtys i dr. Adam Sołtys. Słowo wstępne wygłosi prezes dyr. Ignacy Dembowski. Popularne ceny miejsc umożliwiają najszerszym sferom wzięcie udziału w tej uroczystości.

(y) **We czwartek odbędzie się sąd doraźny** nad trzema bandytami, dostawionymi onegdaj do Lwowa z Uhrynowa, pow. sokalski. Są to Iewrym Kocira, zarobnik, Jan Wygasnowicz i Andrzej Wijtyk, gospodarze z Uhrynowa. Wszyscy trzej z bagnetem w ręku napadli w celu rabunkowym na Melanję Chomową, mieszkankę Uhrynowa i usiłowali dopuścić się na niej morderstwa. Prokuratorja lwowska zarządziła na podstawie danych śledztwa postawić wszystkich trzech przed sąd doraźny.

(t) **Nieprzytomną kobietę** znaleziono o godz. 11 w nocy na trotuarze ul. Rycerskiej. Na wezwanie posterunkowego odwiozło Pogotowie ratunkowe chorą staruszkę do szpitala. Policja stwierdziła, iż jest to Anna Bieda, lat 62, pochodząca z Brzuchowic.

(t) **Kradzież mieszkaniowa.** U Rudolfa Brzuchowskiego przy ul. Kleparowskiej 25 skradli nieznani sprawcy po wyłamaniu krat u okna garderobę różną ogólnej wartości 300 zł.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. IX. b. 416/24. Edykt. Strona powodowa Antoni Haywas, właść. dóbr, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Tadeuszowi Liskowackiemu, właść. dóbr i Helenie z Bohosiewiczów Liskowackiej właść. dóbr o 2413 zł. Audjencja do ustnej rozprawy zostanie wyznaczona w tym Sądzie biuro Nr. 88/III. p. ul. Sądowa 7. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dra Romana Aleksandrowicza adw. we Lwowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy cyw., Oddział IX.
Lwów dnia 27. czerwca 1924. 6928

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 4/24/8. Franciszek Iwański z Łączek, zabrany 1915 do niewoli rosyjskiej, zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego dr. Brillandowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Franciszka Iwańskiego wzywa sie. aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 15. czerwca 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 15. październ. 1924 6854-3

T. 229/21. Nykoła Semczuk, syn Stefana, urodzony 7. marca 1880. Obertyn. — T. 81/24. Wasyl Kuzenko, Piotra, urodzony 6. kwietnia 1873. Peczeniżyn.— T. 82/24. Antoni Łelyt, Piotra, urodzony 8. czerwca 1872. Moskalówka. —T. 85/24. Michał Lesiuk. Jana, urodzony 23. września 1887. Żukocin. — T. 88/24. Jakób Gołęba, Jana, urodzony 4. kwietnia 1880. Dżurów. — T. 93/24. Petro Steciuk, Michała, urodzony 13. kwietnia 1899. Jasienów polny. — T. 96/24. Nykoła Dawymuk, Iwana, urodzony 3. grudnia 1894. Jasienów polny. — T. 98/24. Stefan Szkwarek, Michała, urodzony 28. marca 1891. Jasienów polny. — T. 107/24. Stefan Jakibczuk, Andrija, urodzony 27. grudnia 1885. Ispas. — T. 132/24. Michał Bojko, Fedora, urodzony 21. września 1880. Ispas. — T. 137/24. Michał Gretczyn, Mikołaja, urodzony 31. stycznia 1876. Kołomyja. — T. 138/24. Hryhor Wasyl Nahorniak, urodzony 13. lutego 1889. Czeremchów. — T. 140/24. Ilko Pihulak, Michała, urodzony 31. lipca 1878. Ispas. — T. 143/24. Grzegorz Jasielski, Grzegorza, urodzony 25. kwietnia 1875. Kołomyja. — T. 144/24. Józef Semeniuk, urodzony 1873 w Kołomyi. — T. 145/24. Jakób Kurylak, Stefana, urodzony 12. lutego 1887. Ispas. — T. 151/24. Józef Martyniuk. Stefana, urodzony 4. stycznia 1891. Siemakowce. — T. 152/242. Michał Szepetiuk, Iwana, urodzony 13. listopada 1893. Oskrzesińce. — T. 165/24. Michał Melnyk, Jana, urodzony 20. listopada 1875. Kołomyja. — T. 174/24. Jakim Kucyszyn, urodzony 11. sierpnia 1883. Kolanki. — T. 175/24. Oleksa Spoczywajluk, urodzony 10. marca 1882. Kolanki — powołani w czasie wojny 1914—1918 do wojska austrjackiego, zaginęli bez wieści. Uprasza się udzielić wiadomości o zaginionych tutejszemu Sądowi.

Sąd okręgowy. 6911
Kołomyja, dnia 13. listopada 1924.

T. 133/24/3. Józef Kogut z Nowosielec, żołnierz 45 pp., zaginął w r. 1918 w Dalmacji. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 7. listopada 1924. 6922

T. 229/24/4. Jan Mrak, urodzony w Dołhomościskach 1879, jako żoł. austrjacki zaginął na wojnie od 1914. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 6936

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20. września 1924.

T. 296/24/3. Józef Jary, urodzony 27. listopada 1881 w Bilce szlacheckiej jako żołnierz 224 Baonu posp. rusz. dostał się do niewoli rosyjskiej i zmarł w Skobolewie koło Taszkentu. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Andrzejowi Matkowskiemu, adw. we Lwowie. 6924

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 5. listopada 1924.

T. 141/24/3. Teodor Koś, syn Feronji, ur. w Pawłowie, pow. Radziechów, a w Pieniakach pow. Brody zamieszkały, odszedł w r. 1914 do wojska austr. i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Mittelmana, adw. w Złoczowie. 6866

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 1. października 1924.

T. 210/24. Wasyl Jakimów, syn Semka, urodzony 14. lutego 1886 w Ponikowcach pow. Złoczów, żołnierz austr., zaginął od r. 1914 we wojnie światowej. Celem uznania go zmarłym uwiadomić o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Moszyńskiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 10. października 1924. 6865

T. V. 169/24/6. Jędrzej Rozmus, urodzony w Majdanie, pow. Kolbuszowa, przydzielony do 93. pułku piechoty, walczył na froncie włoskim, w czerwcu 1918, w bitwie zaginął. Wdrażając postępowając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6859

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 10. października 1924.

T. 219/24/3. Julian Krycki, urodzony w Jazłowcu 1874, jako żołnierz austr. zaginął w wojnie 1914. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 6925

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26. sierpnia 1924.

T. IV. 176/23/3. Edykt. Stefan Kiertak vel Kyrtak syn Dyonizego i Krystyny z Pawłyków, urodzony 22. czerwca 1858 w Pętnej, uczestnik wojny światowej, popadł w niewolę rosyjską i od roku 1916 nie ma o nim wiadomości. Wdrażając na prośbe Anny Kiertakowej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego, wydaje się ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu udzielono podpisanemu Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Menassemu w Jaśle wiadomości o zaginionym, którego wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub uwiadomił o swem życiu, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło dnia 21. lutego 1924. 6913

T. 311/22. Nykoła Huszulej Józefa, urodzony 8. grudnia 1887 Korniez-Kołomyja, ożeniony z Marją Oleniuk, powołany 1914 roku do 24 pp. austrjackiej, pisał ostatni raz przed odejściem na front pod Haliczem, poczem wszelki słuch o nim zaginął. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi, lub adwokatowi Engelhardtowi w Kołomyi.

Sąd okręgowy.
Kołomyja dnia 15. lutego 1923. 6912

T. 198/24/4. Iwan Medwid, urodzony w Żółtańcach 8. marca 1877, jako żołnierz 30 pp. zmarł w niewoli rosyjskiej. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 6925

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29. września 1924.

T. 126/24/5. Ignacy Zub, urodzony w Trybuchowcach 1886, jako żołnierz austr, zaginął od 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 25. sierpnia 1924. 6952

T. 278/24/5. Michał Szymański, urodzony w Bóbrce 28. stycznia 1878, zabrany przez Moskali przebywał w Rosji, a od r. 1918 niema o nim żadnych wiadomości. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, d. 5. listopada 1924. 6923

T. 123/24/6. **Michał Dryblak, urodzony** w Lubaczowie 1875 udał się do Rosji przed 20 laty i odtąd brak o nim wiadomości. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 25 sierpnia 1924. 6956

T. IV. 77/24/5. Florjan Mirga (Merga), urodzony w Moszczenicy 1883, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie moskiewskim 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz 21. paźdz. 1924. 69:9

T. IV. 188/23/6. Jan Janas, urodzony w Chyżówkach 1889, żołnierz austr. zaginął na froncie włoskim 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz dnia 16 września 1924. 6918

T. IV. 143/23/1 Józef Kogut, urodzony w Librantowej 1894, żołnierz austrjacki, zaginął w niewoli włoskiej 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz 23. paźdz. 1924. 6917

T. 215/24/4. Stanisław Bednarski, urodzony w Żółkwi 1900 zmarł w sierpniu 1915 na cholerę w Siekcu. Celem udowodnienia śmierci, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Rońskiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 23. sierpnia 1924. 6953

T. 259/24/5. Grzegorz Szustykiewicz, urodzony 3. grudnia 1878 w Uhnowie, jako żołnierz 34 p. obr. kraj. zaginął w r. 1914 na froncie rosyjskim. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielano wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Morawieckiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 2. paźdz. 1924. 6958

T. 244/24/4. Jerzy Lupacz, urodzony w Lubaczowie jako żołnierz austr. zginął na wojnie w 1915. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 3. papdz. 1924. 6957

T. V. 247/24/3. Konstanty Karpiak, urodzony 1890 w Łopuszce wielkiej powiat Przeworsk, przydzielony do 90 pułku, walczył na froncie rumuńskim, w jesieni 1916 miał ponieść śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 2. października 1924. 6858

T. 88/24. Stanisław Popiel z Dobrej szlacheckiej, żołnierz 18 pp. zaginął w roku 1914 na froncie rosyjskim. Wzywa się każdego o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi Drowi Ślączce w Sanoku do 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie nie będzie o nim wiadomości, uznany zostanie za zmarłego a małżeństwo z Anną Chum za rozwiązane.

Sąd okręgowy.
Sanok 28. października 1924. 5921

T. IV. 55/24/2. Wojciech Jerdonek, urodzony w Nowej Białej 1872, honwed, zaginął w niewoli moskiewskiej 1915. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 3 miesiącach wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz 20 paźdz. 1924. 6920

FIRMY.

Firm. 1115. Rg. B. II. 276. **Wpis filji** firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. października 1924. Siedziba zakładu głównego: Warszawa, filja Lwów, brzmienie firmy: Polska amerykańska Spółka akcyjna Southera Trade w Warszawie, Oddział we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie stwierdzonym notarjalnie, zatwierdzonym postanowieniem Ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu i ogłoszonym w nrze 151 Ministra Polskiego z dnia 7. lipca 1923. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie nieruchomości, wznoszenie na nich nowych budowli lub przebudowanie istniejących, urządzanie i prowadzenie na nieruchomościach własnych, dzierżawionych wzorowych zakładów przemysłowych lub rękodzielniczych kulturalnych i wychowawczych na rachunek własny lub osób trzecich względnie wydzierżawianie tych nieruchomości i zakładów instytucjom i osobom fizycznym i prawnym oraz handel wytworami tych zakładów i produktami majątku spółki. Kapitał zakładowy wynosi: 300.000.000 Mp. i podzielony jest na 30.000 Mp. opiewających na okaziciela całkowicie wpłaconych. Członkowie zarządu: Fred C. Woodard, Paweł Kowalski, Miller S. Baker, Stefan Zawisłowski w Warszawie, Władysław Dropiowski w Klarysowie p. Warszawa. Prawo do zastępstwa spółki mają dwaj członkowie zarządu łącznie. Kierownikiem Oddziału lwowskiego ustanowiono Kazimierza Laskiego, któremu udzielono prokurę i upoważniono go do samoistnego podpisywania firmy tego oddziału.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 24 września 1924. 6935

Firm. 1188. Rg. A. V. 132. **Wpis** firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. września 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Dominikańska 3. Brzmienie firmy: Centralne składy win firm Will. Torneur i J. Faiweley Marja i Stanisław Kozioł. Przedmiot przedsiębiorstwa w brzmieniu firmy. Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1. lipca 1924. Kapitał zakładowy 36.000 zł. Jawnymi spólnikami sa Marja Kozioł i Stanisław Kozioł we Lwowie. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiek ze spólników samoistnie, zobowiazania wekslowe łączne podpisy spólników, z opuszczeniem „Kapitał zakładowy wynosi 30.000“.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 26. września 1924. 6937

Firm. 1132. Rg A. II. 148. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 29. września 1924: Siedziba firmy: Lwów, Pańska 18. Brzmienie firmy: W. Węgrzynowski i Ska. Zmiany: Jawny spólnik inż. Stanisław Tatarczuch wystąpił. Prokurę Henryka Karczewskiego odwołano. Pozostały spólnik Władysław Węgrzynowski prowadzi przedsiębiorstwo sam pod dotychczasową firmą jako jedyny jego posiadacz.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 26. września 1924. 6893

Firm. 478. Rg. C VIII. 10. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. maja 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Ignis“, Zakłady dla przemysłu metalowego, spółka z ogran. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakładanie i prowadzenie wytwórni wszelkiego rodzaju wyrobów z metali, maszyn, naprawianie tychże, lub też uczestniczenie w przedsiębiorstwach tego rodzaju innych osób lub firm nie wchodzących w skład Spółki, 2) utrzymywanie składów i sprzedaż maszyn i wyrobów metalowych oraz pośredniczenia w nabywaniu tychże, 3) budowa, odbudowa, rekonstrukcja i konserwacja zakładów przemysłowych i fabrycznych dla innych firm lub osób. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z d. Lwów 8. października 1922 Lrep. 2417 uzupełnionym oświadczeniem zdziałanym we formie aktu notarjalnego z d. Lwów 21. lutego 1924 Lrep. 6007. Kapitał zakładowy wynosi 7,600.000 Mkp. i jest pełno wpłacony. Zarząd składa się z 1 zawiadowcy, którym ustanowiono Antoniego Schwartza inżyniera we Lwowie ul. Łyczakowska l. 108. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy napisanem lub wyciśniętem umieści swój podpis zawiadowca.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 18. kwietnia 1924. 6892

Firm. 1232. Rg. B. II. 66. Wpis ustanowienia prokury. Do rejestru wpisano dnia 12. października 1924. Siedziba zakładu głównego: Łódź, filji: Lwów 3. Maja 2. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna dla Przemysłu i Handlu „Polon“, Oddział we Lwowie. Samodzielną prokurę dla Oddziału lwowskiego nadano Ludwikowi Kranzowi.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 10. paźdz. 1924. 6894

Firm. 1248. Sp. III. 256. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 15. października 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne rafinerji spirytusu. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 3. września 1919 zatwierdzono postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 3. października 1924. Nr. 0. Sp. 2583 spr. 1812 uchylono uchwałę w sprawie rozwiązania i likwidacji Spółki i postanowiono dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa. Likwidatorów wykreśla się. Do Rady Zawiadowczej wybrano Emila Lederera, Augusta Lederera, Dra Bernarda Temera i Dra Michała barona Jorkasza Kocha. W brzmieniu firmy odpada dodatek „w likwidacji“.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 13. paźdz. 1924. 6898

Firm. 1197. Rg. B. II. 138. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 8. października 1924: Siedziba firmy: Zakład główny: Lwów. Siedziba firmy: Oddział we Lwowie, ul. Jagiellońska. Brzmienie firmy: Akcyjny Bank Związkowy, spółka akcyjna we Lwowie, Oddział ul. Jagiellońska. Zmiany: Kierownik Oddziału: Emil Michałowski i prokurzysta Jan Tenner, ustąpili. Prokurę Józefa Grüssa odwołano.

Sąd okręgowy cyw. jako handl., O. IV.
Lwów dnia 6 paźdz. 1924. 6897

Firm. 1127. Rg. C VIII. 46. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. października 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Alliance“, naftowa spółka z ograniczoną poręką. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 28. sierpnia 1924 uwierzytelniony notarjalnie do L. rep. 97.332 odwołano zawiadowcę Augusta Bouroz oraz prokurę udzielono inżynierowi Adamowi Ketter. Ustanowiono zawiadowcami: André Dentza, Arnolda Schneidra i René Quoniana. Prokury udzielono Drowi Józefowi Bachowi.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 7. paźdz. 1924. 6896

Firm. 1072. Rg. C. I. 258. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 1. października 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Trustee, naftowa spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: Uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 5. maja 1924 uwierzytelnioną do Lrep. 9363 zniesiono Radę Nadzorczą i odnoszące się do niej postanowienia kontraktu spółki art. XI., XII., XIII., XIV. i XV. Zawiadowca Patrie Cramer ustąpił. Ustanowiono zawiadowcą Ernesta Stas de Richella przemysłowca w Gandawie.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 23. września 1924. 6900

Firm. 1618. Rg. C. VI. 109. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. września 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Zakłady przemysłowe „Dernów“, spółka z ogran. odpow. Zmiany: Zawiadowca dotychczasowy Herman Rapp ustąpił. Kapitał zakładowy podwyższono do kwoty 400.000 Mp. pełno wpłacony. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 28. maja 1923 L. rep. 20500 zmieniono § 7 kontraktu spółki w brzmieniu jak w protokole złożonym w zbiorze załączek. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy łącznie 2 zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 1. września 1924. 689[illegible]

Firm. 1124. Rg. C III. 110. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4. października 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Ajaks“, fabryka konstrukcji żelaznych i odlewarnia żelaza i metali inż. Zygmunta Piotrowicza i Ski, Ska z ogran. odp. we Lwowie. Zmiany: Zawiadowcy Wacław Konderski i inż. Zygmunt Piotrowicz ustąpili. Ustanowiono zawiadowcami inż. Antoniego Souppera i inż. Franciszka Krajewskiego.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 30. września 1924. 6895

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. [illegible] opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.